

Sygn. akt II C 1714/20 upr.

UZASADNIENIE

Pozwem z 4 grudnia 2019 r. (data nadania w placówce pocztowej – k. 38) powód L. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego B. M.S.A. z siedzibą w W. kwoty 785,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 416,10 zł od 15 września 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł od dnia 26 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, powód wskazał na następujące okoliczności. W dniu 28 sierpnia 2018 r. poprzednik prawny pozwanego (E. B. S.A. z siedzibą we W.) zawarł z K. M. umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) nr (...) na łączną kwotę 3.500 zł. Tytułem prowizji bank w dniu wypłaty kredytu pobrał od konsumenta kwotę 485,48 zł. Prowizja została sfinansowana w ten sposób, że pozwany w ramach udzielonego kredytu pożyczył pożyczkobiorcy również środki na zapłatę prowizji i w dniu wypłaty pożyczki z udzielonych konsumentowi środków potrącona została prowizja w w/w wysokości. Umowa zawarta została na okres od 28 sierpnia 2018 r. do 15 września 2025 r. W dniu 31 sierpnia 2019 r. pożyczkobiorca dokonał wcześniejszej całkowitej spłaty pożyczki, w związku z czym pozwany zgodnie z art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim miał obowiązek rozliczenia z konsumentem kwoty prowizji w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty. W dniu 18 listopada 2019 r. powód zawarł z K. M. umowę przelewu wierzytelności pieniężnej, przysługującej konsumentowi od pozwanego banku z tytułu całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego. Pozwanemu zostało przesłane zawiadomienie o dokonanej cesji oraz oryginał oświadczenia konsumenta o zwolnieniu z tajemnicy bankowej w zakresie przedmiotowej umowy. Pozwany został również wezwany do dobrowolnej zapłaty objętej pozwem kwoty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie stosownie do art. 481 k.c. w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania. Korespondencja została doręczona pozwanemu w dniu 21 listopada 2019 r. Powód wyjaśnił, że na objętą pozwem sumę 785,10 zł składa się zwrot prowizji w kwocie 416,10 zł oraz koszt sporządzenia opinii prywatnej w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu w wysokości 369 zł. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powołano art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Z ostrożności powód dodał, że podstawę roszczenia stanowić może także art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Uzasadniając żądanie w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, powód wskazał, że domaga się odsetek od kwoty 416,10 zł od 15 września 2019 r., to jest od dnia następnego po upływie 14-dniowego terminu przewidzianego w ustawie na rozliczenie umowy, a od kwoty 369 zł domaga się odsetek od dnia następnego po upływie trzydniowego terminu zawartego w wezwaniu do zapłaty. (pozew k. 2-5)

W dniu 11 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy dla W. M. w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt II Nc 13729/19). (nakaz zapłaty k. 48)

Pozwany B. M.S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając orzeczenie w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa według norm prawem przepisanych.

Pozwany oświadczył, że powództwo jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany zaprzeczył, aby istniała podstawa do zwrotu na rzecz powoda części prowizji z tytułu udzielenia pożyczki gotówkowej nr (...) z 28 sierpnia 2018 r. Pozwany stwierdził, że pobrana od pożyczkobiorcy prowizja stanowiła tę część wynagrodzenia banku, która związana była jedynie z przedkontraktowymi czynnościami i kosztami pozwanego, obejmującymi swym zakresem wyłącznie świadczenia w postaci jednorazowych czynności dotyczących rozpatrzenia wniosku kredytowego oraz udzielenia kredytu, natomiast wysokość tej prowizji w żaden sposób nie była uzależniona od okresu trwania umowy czy też od okresu kredytowania i jako taka nie powinna podlegać proporcjonalnemu zwrotowi na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Jednocześnie podkreślono, że zgodnie z art. 110 ustawy Prawo bankowe bank ma prawo pobierania przewidzianych w umowie prowizji i opłat z tytułu wykonywanych czynności bankowych. Pozwany

wyjaśnił, że prowizja pobierana w związku z udzieleniem kredytu jest składową wynagrodzenia banku niezależną od ustalonego harmonogramu spłat. Jako całkowicie nietrafiony pozwany uznał zarzut powoda co do abuzywności postanowień dotyczących prowizji i jej wysokości czy też obejścia przepisów dotyczących odsetek maksymalnych, co w kontekście treści art. 359 § 2⁽¹⁾k.c. miałyby rodzić sankcję nieważności z art. 58 § 1 k.c. Pozwany wskazał, że prowizja nie była wygórowana i stanowiła wynagrodzenie banku m.in. za przygotowanie umowy.

Odnosząc się do przywołanego przez stronę powodową wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 11 września 2019 r. wydanego w sprawie C-383/18, pozwany stwierdził, że TSUE dokonał interpretacji dyrektywy, a nie ustawy o kredycie konsumenckim, której art. 49 jest w ocenie banku jasny i powinien być interpretowany zgodnie z zasadami wykładni językowej. Zaznaczono także, że dokonana w w/w wyroku interpretacja dyrektywy nr (...) o kredycie konsumenckim nie jest wiążąca dla pozwanego i wywołuje tylko skutki bezpośrednie wobec państw członkowskich UE co do obowiązku jej implementacji. Pozwany zwrócił uwagę, że wyrok TSUE nie jest wiążący dla Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, gdyż wywołuje on jedynie skutki wobec Sądu, który zwrócił się do TSUE z pytaniem prejudycjalnym. Nadmieniono, że TSUE dokonał wykładni na podstawie angielskiej i niemieckiej wersji językowej, zaś wersja polska ma inne brzmienie. Nawet w przypadku uznania, że wyrok TSUE wiąże sądy, pozwany podniósł, że skutki wyroku należy rozpatrywać na przyszłość, to jest od 11 września 2019 r.

Pozwany zaznaczył, że w niniejszej sprawie Sąd winien mieć na uwadze wyjątkowe okoliczności faktyczne tej konkretnej sprawy i dokonać analizy warunków umowy. Pozwany oświadczył, że prowizja nie stanowiła ukrytego wynagrodzenia banku, a stanowiła jedynie wynagrodzenie banku w odniesieniu do czynności przygotowawczych dotyczących zawieranej umowy pożyczki. Według pozwanego przyjęcie odmiennej oceny i uznanie za zasadne roszczeń powoda spowoduje naruszenie zasady pewności prawa, zasady demokratycznego państwa prawa oraz prowadzić będzie do naruszenia gwarantowanych konstytucyjnie wolności gospodarczej i ochrony praw majątkowych. Zdaniem banku, negatywne skutki prawne niewłaściwej implementacji dyrektywy powinna ponosić Rzeczpospolita Polska, w tym finansowe Skarb Państwa, a nie podmiot prywatny, jakim jest bank. Pozwany uznał, że wykładnia zaprezentowana przez TSUE jest uzasadniona celami ochrony konsumentów i nie powinna odnosić się wobec cesjonariusza będącego przedsiębiorcą. Według pozwanego dochodzenie przez przedsiębiorcę roszczeń należy oceniać w kategorii nadużycia prawa podmiotowego, tj. art. 5 k.c.

W ocenie pozwanego całkowicie nieuzasadnione było żądanie zasądzenia na rzecz powoda kwoty 369 zł z tytułu poniesionego kosztu sporządzenia na zlecenie powoda opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów kredytu. Pozwany podkreślił, że sporządzenie wyliczenia rzekomo należnej prowizji nie wymaga zasięgnięcia jakiegokolwiek opinii zewnętrznego podmiotu, bowiem jest to prosta kalkulacja matematyczna. Z ostrożności procesowej bank podniósł, że nawet jeśli zasięgnięcie opinii byłoby zasadne, to z całą pewnością kwota 369 zł jest wygórowana. Jednocześnie zaznaczono, że nie wiadomo, kto podpisał się pod opinią. Dodano, że opinia sporządzona została wyłącznie w celu zwiększenia zysku z tytułu wytoczonego powództwa. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 52-61)

W postanowieniu z 23 września 2020 r. tut. Sąd stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 11 lutego 2020 r. w sprawie o sygn. akt II Nc 13729/19. (postanowienie k. 70)

Strony na dalszym etapie procesu podtrzymały swoje stanowiska w sprawie. (pismo pozwanego k. 74-76, pismo powoda k. 78-80, protokół rozprawy k. 96)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany B. M. S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym E. B.S.A. z siedzibą we W. w wyniku połączenia obu podmiotów. (dowód: wydruki z rejestru przedsiębiorców k. 36-37; okoliczności bezsporne)

W dniu 28 sierpnia 2018 r. K. M. zawarła z E. B. S.A. z siedzibą we W. umowę pożyczki powtórnej nr (...) na okres od 28 sierpnia 2018 r. do 15 września 2025 r. Pożyczka została udzielona w kwocie 5.105,25 zł. Zgodnie z § 1 ust. 4 umowy pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty m.in. opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku oraz za sporządzenie i zawarcie umowy kredytu w wysokości 100 zł oraz prowizji bankowej od udzielonego kredytu w kwocie

485,48 zł. Kredytobiorca upoważnił bank do jednorazowego pobrania opłat i prowizji, o których mowa powyżej, z kwoty kredytu (§ 1 ust. 5). K. M. zobowiązała się do spłaty pożyczki w 84 ratach, których wysokość wynosiła 74,55 zł, z wyjątkiem ostatniej raty wyrównawczej, która wynosić miała 73,65 zł (§ 2 ust. 1). Raty płatne były do każdego 15 dnia miesiąca, a płatność pierwszej raty przypadała na 15 października 2018 r. Datę płatności ostatniej raty wyrównawczej strony ustaliły na 15 września 2025 r. (§ 2 ust. 2). W świetle § 2 ust. 14 umowy pożyczkobiorca uprawniony był w każdym czasie obowiązywania umowy do częściowej lub całkowitej wcześniejszej spłaty pożyczki, przy czym w przypadku całkowitej spłaty pożyczki, w tym spłaty pożyczki przed terminem, bank miał dokonać rozliczenia pożyczki w terminie 14 dni od dnia spłaty pożyczki w całości (§ 2 ust. 16). (dowód: umowa pożyczki nr (...) wraz z załącznikami k. 6-16)

W dniu 31 sierpnia 2019 r. K. M. dokonała całkowitej wcześniejszej spłaty pożyczki udzielonej na podstawie w/w umowy. (dowód: potwierdzenie zamknięcia pożyczki k. 17, oświadczenie o dokonaniu całkowitej spłaty k. 19)

W dniu 18 listopada 2019 r. K. M. (jako cedent) zawarła z powodem (jako cesjonariuszem) umowę cesji wierzytelności nr (...). Przedmiotem umowy była wierzytelność pieniężna wynikająca z umowy pożyczki powtórnej z 28 sierpnia 2018 r. nr (...) przysługująca cedentowi w stosunku do pozwanego banku. Wierzytelność ta obejmowała w szczególności wierzytelność o zwrot wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów związanych z wcześniejszą spłatą kredytu konsumenckiego wraz ze wszystkimi związanymi z tą wierzytelnością prawami (m.in. odsetkami za zwłokę i opóźnienie). Tytułem wynagrodzenia za zbycie wierzytelności cedent otrzymał 50 zł. (dowód: umowa cesji nr (...) k. 20-21, potwierdzenie złożenia dyspozycji k. 22)

Pismem datowanym na 19 listopada 2019 r. strona powodowa zawiadomiła pozwanego bank o dokonaniu przez pożyczkobiorcę przelewu wierzytelności. Jednocześnie powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 785,10 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. Do pisma powód załączył oświadczenie konsumenta z 13 listopada 2019 r. o zwolnieniu banku z tajemnicy bankowej. Korespondencja została nadana do pozwanego banku w dniu 20 listopada 2019 r., zaś została doręczona bankowi w dniu 21 listopada 2019 r. (dowód: wydruk z danymi ze śledzenia przesyłek k. 23, ksero książki nadawczej k. 24-25, przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 26, oświadczenie o zwolnieniu z tajemnicy bankowej k. 27, zawiadomienie o przelewie wierzytelności k. 28)

Strona powodowa zleciła Krajowemu Centrum (...) sporządzenie opinii w przedmiocie ustalenia kosztów pożyczki nr (...) (w szczególności prowizji, opłat przygotowawczych, składek ubezpieczeniowych), ustalenia terminu i wysokości spłaty pożyczki, wyliczenia kosztów pożyczki podlegających zwrotowi z tytułu jej wcześniejszej spłaty na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Za sporządzenie przedmiotowej opinii została wystawiona faktura VAT nr (...) z 18 listopada 2019 r., opiewająca na kwotę 369 zł, obciążająca należnością powoda, przy czym faktura ta została wystawiona przez inny podmiot niż sporządzający opinię, to jest przez Kancelarię (...). (dowód: opinia k. 29-31, faktura VAT nr (...) k. 32)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne oraz o wyżej powołane dokumenty i kopie dokumentów, które uznano w całości za wiarygodne. Dowody te w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą spójny oraz niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Zauważyć należy, że pozwany ogólnie zaprzeczył wprawdzie wszystkim twierdzeniom strony powodowej, poza tymi wyraźnie przyznanymi, jednak temu oświadczeniu nie można nadać mocy takiej, z której wynikałoby, że wszystkie okoliczności sprawy stały się sporne. Pozwany, kwestionując zasadność powództwa, nie może ograniczyć się do ogólnego stwierdzenia, że zaprzecza wszystkim faktom powołanym przez powoda, z wyjątkiem tych, które wyraźnie przyznał (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08, LEX nr 584753; z 20 listopada 2014 r., V CSK 78/14, LEX nr 1567490). Zaprzeczenie podstawie faktycznej jest oświadczeniem wiedzy, które musi być odniesione do skonkretyzowanych okoliczności (faktów), w przeciwnym przypadku jako abstrakcyjne traci na znaczeniu.

Przedłożoną przez stronę powodową prywatną opinię w przedmiocie wyliczenia kosztów kredytu Sąd potraktował jako dokument prywatny, wzmacniający argumentację powoda w zakresie dochodzonego roszczenia, a w istocie

powtarzający nieskomplikowane wyliczenia matematyczne zawarte w pozwie i możliwe do zweryfikowania bez konieczności korzystania z wiadomości specjalnych.

Sąd odstąpił od zobowiązania pozwanego do dołączenia do akt sprawy dokumentacji kredytowej dot. umowy kredytu konsolidacyjnego nr (...). Fakt zawarcia przedmiotowej umowy, jak i treść umowy to były okoliczności bezsporne między stronami. Sąd uznał, że zawarty w aktach sprawy materiał dowodowy jest wystarczający do rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia nie miał załączony do pozwu wydruk potwierdzający wypłatę pożyczki gotówkowej z 2012 r. (k. 18).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty w łącznej wysokości 785,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 416,10 zł liczonymi od 15 września 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369 zł liczonymi od 26 listopada 2019 r. do dnia zapłaty. Przedmiotem dochodzonego roszczenia był zwrot części prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty pożyczki oraz zwrot kosztów opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów.

Między stronami bezsporne było zawarcie między K. M. a poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowy pożyczki powtórnej nr (...) jak również dokonanie jej wcześniejszej spłaty w dniu 31 sierpnia 2019 r. Spór między stronami dotyczył zasadności dochodzenia zwrotu części prowizji we wskazanej przez powoda wysokości, a także zasadności żądania zwrotu kosztów opinii prywatnej.

Na wstępie należy zauważyć, że powód nabył od K. M. w drodze przelewu roszczenie o zwrot części prowizji za udzieloną pożyczkę powtórna w związku z jej wcześniejszą spłatą. K. M. umowę pożyczki zawarła jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przelew wierzytelności jest zatem umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem cesji mogą być przede wszystkim wierzytelności rozumiane jako prawa podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika spełnienia świadczenia, w tym zarówno całe wierzytelności jak i ich części. W wyniku przelewu na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami.

W przedmiotowej sprawie samo zawarcie umowy cesji z 18 listopada 2019 r. było bezsporne. W jej treści wskazano, że wierzytelność, która jest przedmiotem przelewu, obejmuje wszelkie roszczenia pieniężne, jakie przysługiwały konsumentowi wobec banku w związku z wcześniejszą spłatą należności z kredytu konsumenckiego, a zwłaszcza pobrane prowizje, opłaty, koszty wraz z wszelkimi roszczeniami ubocznymi. Tak określony przedmiot umowy cesji nie budził wątpliwości Sądu.

Jako bezzasadny Sąd uznał zarzut pozwanego co do wystąpienia przez powoda z roszczeniem, korzystając z motywów wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który dotyczy konsumenta. Podkreślić należy, że z punktu widzenia konsumenta umowa cesji może być korzystną formą dochodzenia roszczenia, gdyż pozwala mu uzyskać korzyści z roszczenia, które musi być dochodzone na drodze sądowej – z pominięciem trudności z tym związanych. W ocenie Sądu zawarcia tego rodzaju umowy cesji nie można co do zasady uznać za czynność sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Zupełnie brak było podstaw do przyjęcia, że zawarta pomiędzy powodem a pożyczkobiorcą umowa przelewu wierzytelności była nieważna, sprzeczna z ustawą, zasadami współżycia społecznego albo zmierzała do obejścia prawa. Nie było też podstaw do uznania, że przelew wierzytelności sprzeciwiał się ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wprost z umowy wynikało, że jej przedmiotem jest wierzytelność przysługująca pożyczkobiorcy wobec pozwanego banku z tytułu zwrotu wszelkich nienależnie pobranych opłat i kosztów oraz o zwrot kosztów w związku z przedterminową spłatą kredytu.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm.; dalej jako: „u.k.k.”), zgodnie z którym w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Art. 48-49 u.k.k. stanowią efekt implementacji art. 16 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (...) z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę 87/102/EWG (dalej: „(...)”).

Definicja legalna terminu „całkowity koszt kredytu” znajduje się w art. 5 pkt 6 u.k.k. Zgodnie z powyższą definicją całkowity koszt kredytu to wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności są to odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy (lit. a), a także koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (lit. b). Wyjątkiem są koszty opłat notarialnych ponoszone przez konsumenta, które nie stanowią całkowitego kosztu kredytu.

Przywołany art. 49 u.k.k. przewiduje mechanizm obniżenia kosztów kredytobiorcy z tytułu umowy o kredyt konsumencki albo kosztów związanych z taką umową, ustanawiając zasadę proporcjonalnej redukcji tych kosztów. Jak wskazano w literaturze, w sytuacji gdy konsument dokona spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie, proporcjonalnemu obniżeniu powinny ulec wszelkie koszty składające się na całkowity koszt kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., włącznie z kosztami, których wysokość nie zależy od okresu obowiązywania umowy, czyli takimi jak opłaty i prowizje z tytułu wykonania przez bank czynności jednorazowych (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L., LEX/el. 2019). Podobne stanowisko zajął również K. Osajda wskazując, że koszty, od których ponoszenia konsument zostaje zwolniony na podstawie art. 49 u.k.k., obejmują wszelkie świadczenia na rzecz kredytodawcy, które przekraczają wysokość kapitału. Zakres tych kosztów pozostaje szerszy od całkowitego kosztu kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 u.k.k., może bowiem obejmować również roszczenia powstałe już po zawarciu umowy i niemożliwe do przewidzenia przez kredytodawcę w chwili jej zawarcia (K. Osajda (red.), Komentarz do art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, Legalis 2019, komentarz do art. 49).

Ostatnia część zdania art. 49 ust. 1 u.k.k. wyraźnie stanowi, iż obniżeniu podlegają również te z kosztów, które zostały poniesione przez konsumenta przed spłatą kredytu. W związku z powyższym zaznaczyć trzeba, że intencją ustawodawcy było nieróżnicowanie obniżenia kosztu kredytu od tego, jaki charakter ma dany koszt i kiedy (w jakim czasie) został poniesiony. Przepis ten należy interpretować zgodnie z istotą i celem ustawy o kredycie konsumenckim. Bez wątplenia bowiem ratio legis tego przepisu jest zmniejszenie ciężarów finansowych konsumenta - kredytobiorcy.

Zaprezentowane stanowisko znajduje potwierdzenie w judykaturze. W uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r., III CZP 45/19 (OSNC 2020 nr 10, poz. 83), Sąd Najwyższy stwierdził, że uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. W uzasadnieniu wyroku z dnia 30 sierpnia 2021 r. w sprawie V Ca 1527/21 (niepubl.) Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził, że prowizja jest również tym kosztem, który podlega proporcjonalnemu zwrotowi w razie wcześniejszej spłaty kredytu (podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 25 lutego 2021 r., XXVII Ca 26/21, niepubl.). Przywołać należy również stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) zawarte w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 L.sp. z o.o. przeciwko (...) im. (...), S. B.S.A. oraz m. (...) S.A. W tym wyroku (...) dokonał wykładni art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE, zgodnie z którą przepis ten należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. TSUE podniósł,

że art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE, który definiuje pojęcie „całkowitego kosztu kredytu”, nie zawiera żadnego ograniczenia, które dotyczyłoby okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Podkreślono, że przy dokonywaniu wykładni art. 16 przedmiotowej dyrektywy wzięto pod uwagę nie tylko brzmienie przepisu w różnych wersjach językowych, ale również kontekst oraz cele regulacji. Zaznaczono, że skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby przyjąć, że obniżenie kredytu ogranicza się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależnych od okresu obowiązywania umowy. Tym samym nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego podważający wykładnię zaproponowaną przez TSUE z uwagi na jej oparcie wyłącznie na dwóch wersjach językowych dyrektywy, z których żadna nie jest wersją polską. Zasadność takiego zarzutu wymagałaby wskazania istotnych rozbieżności językowo-semantycznych między polską a innymi wersjami językowymi dyrektywy, gdyż każda z tych wersji ma w prawie unijnym równą skuteczność. Należy zwrócić uwagę, że także z samej umowy wynika, iż prowizja stanowi część całkowitego kosztu kredytu. Została ona bowiem kredytowana przez bank i wchodziła w skład wypłaconej kwoty pożyczki oraz całkowitego kosztu pożyczki.

W świetle powyższych rozważań dotyczących art. 49 u.k.k. bezpodstawne było stanowisko strony pozwanej, jakoby wierzytelność będąca przedmiotem przelewu nie istniała, skoro przepis ten obejmuje wszelkie koszty niezależnie od tego, jaki mają charakter i w jakim czasie zostały poniesione. Żądanie zasądzenia zwrotu proporcjonalnie wyliczonej części kosztów w związku z przedterminową spłatą pożyczki uznać zatem należało za zasadne.

Wedle pozwanego przywołany przez powoda wyrok TSUE nie miał zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż wyrokiem tym związany jest jedynie sąd zadający pytanie prejudycjalne. Tut. Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w przywołanej wyżej uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19. Sąd Najwyższy stwierdził, że z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej wynika, iż TSUE jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii, co oznacza, że dokonana przez TSUE wykładnia wspomnianych aktów ma charakter wiążący; jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis. W związku z powyższym TSUE był również uprawniony do dokonania wykładni dyrektywy 2008/48/WE, a dokonana przez TSUE wykładnia ma charakter wiążący. W sytuacji, gdy TSUE dokonał interpretacji przepisu prawa unijnego, to taki sam sposób interpretacji winny też przyjmować sądy krajowe w swoich wyrokach. Skład orzekający podziela pogląd Sądu Najwyższego, że orzeczenie TSUE wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego. Podkreślić należy, że sąd krajowy w zakresie, w jakim stosuje prawo unijne, staje się sądem unijnym i związany jest wykładnią przepisów unijnych dokonywaną przez TSUE. Również w doktrynie wpływ dokonanej przez TSUE wykładni dyrektywy na orzecznictwo oraz praktykę sądów krajowych nie budzi wątpliwości. Przywołać można Ł. Obzejta, który stwierdził, że dla przyjęcia takiego rozwiązania nie ma znaczenia to, że odpowiedź na pytanie prejudycjalne wiąże jedynie sąd krajowy, zadający pytanie prejudycjalne w sprawie, w ramach której pytanie to zostało zawarte, jak również nie ma znaczenia to, że sądy krajowe stosują prawo wewnętrzne (art. 49 ust. 1 u.k.k.), a nie unijne (art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE). Polska zobowiązana była do pełnej implementacji art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE do wewnętrznego porządku prawnego, a następnie (sądy) do zapewnienia stosowania przepisu prawa wewnętrznego implementującego art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE (art. 49 ust. 1 u.k.k.) – aby cel wyznaczony w art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE został w pełni osiągnięty. Dlatego też, jak podnosi autor, wpływ wyroku C-383/18 na praktykę i orzecznictwo nie powinien budzić wątpliwości (Ł. Obzejta, Koszty związane z kredytem konsumenckim w związku z wyrokiem L., LEX/el. 2019).

Nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego. Przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle

powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powoda prawa do żądania zapłaty proporcjonalnie wyliczonej części prowizji w związku z przedterminową spłatą kredytu konsolidacyjnego przez poprzednika prawnego powoda (poprzednika będącego konsumentem) nie daje podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. O nadużyciu prawa przez powoda nie świadczy również okoliczność, że powód jest przedsiębiorcą i nabywa wierzycielności przysługujące konsumentom wobec banków. Powód rzeczywiście jest przedsiębiorcą, jednak nabył on roszczenie na skutek w pełni ważnej i skutecznej umowy cesji. Uwzględnienie zarzutu z art. 5 k.c. powodowałoby, po pierwsze, pozbawienie jakiegokolwiek celu umowy cesji i zaburzałoby jej podstawowe założenia, a po drugie, pozbawiałoby możliwości dochodzenia roszczenia przez osobę inną niż pierwotny wierzyciel (tak trafnie: Sąd Okręgowy w W.w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 sierpnia 2021 r., V Ca 1527/21, niepubl.).

Na marginesie wskazać należy, że wobec uznania, iż część prowizji podlega zwrotowi na podstawie wyżej powołanego art. 49 u.k.k., zbędne było odnoszenie się do zarzutów abuzywności i nieważności postanowień samej umowy pożyczki w zakresie prowizji.

Ustawodawca nie wskazał wprost szczegółowego sposobu obliczenia kosztów kredytu podlegających zwrotowi na rzecz konsumenta w razie wcześniejszej spłaty pożyczki. Art. 49 ust. 1 i 2 u.k.k. nakazuje przyjąć, że koszty te ulegają proporcjonalnemu obniżeniu w stosunku do czasu trwania zobowiązania.

Strony w umowie pożyczki wskazały, że umowa miała obowiązywać przez okres od 28 sierpnia 2018 r. do 15 września 2025 r., czyli 2.575 dni. Pożyczkobiorca dokonał całkowitej spłaty pożyczki w dniu 31 sierpnia 2019 r. Faktyczny okres kredytowania trwał zatem 368 dni i tylko za ten okres należy się pozwanemu prowizja, stosownie do treści art. 49 ust. 1 i 2 u.k.k.. Zgodnie z umową kredytu prowizja wynosiła 485,48 zł. Dla wyliczenia wysokości zwrotu prowizji w związku z przedterminową spłatą kredytu przyjąć należy, że kwota kosztów, na pokrycie których została naliczona prowizja, należnych za 1 dzień wynosiła 0,1885359223300971 zł (485,48 zł : 2.575 dni \approx 0,1885359223300971 zł). Należna kredytodawcy część prowizji (za faktyczny okres kredytowania) wynosiła zatem 69,38 zł (0,1885359223300971 zł x 368 \approx 69,38 zł). Do zwrotu na rzecz powoda pozostawała kwota 416,10 zł (485,48 zł – 69,38 zł = 416,10 zł) tytułem części prowizji za okres po wcześniejszej spłacie pożyczki. W związku z wcześniejszą spłatą pożyczki na mocy art. 49 ust. 1 i 2 u.k.k. w zw. z art. 509 § 1 k.c. powód był uprawniony do domagania się od pozwanego kwoty 416,10 zł.

Sąd orzekł o odsetkach ustawowych za opóźnienie od żądanej w pozwie sumy 416,10 zł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 52 u.k.k. Według art. 52 u.k.k. kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości. W niniejszej sprawie przedterminowa spłata pożyczki została dokonana w dniu 31 sierpnia 2019 r. Termin określony w art. 52 u.k.k. upłynął zatem z dniem 16 września 2019 r. Zgodnie z treścią art. 115 k.c., jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą. Z uwagi na fakt, że dzień 14 września 2016 r. przypadał w sobotę, uznać należało, że termin do dokonania rozliczenia upłynął w dniu 16 września 2019 r., to jest w poniedziałek. Od dnia 17 września 2019 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu wobec konsumenta (a na mocy umowy cesji – wobec powoda) z zapłatą kwoty 416,10 zł. Z tych przyczyn Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 416,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 września 2019 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie roszczenie dotyczące zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Nieuzasadnione było żądanie dotyczące zasądzenia kwoty 369 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Strona powodowa dochodziła od pozwanego kwoty 369 zł tytułem sporządzenia na zlecenie powoda opinii w przedmiocie wyliczenia zwrotu kosztów pożyczki. Obliczenia te sprowadzają się jednak do nieskomplikowanych działań matematycznych (stosunkowo prostego dzielenia, mnożenia i odejmowania), zatem w ocenie Sądu nie zaistniała

potrzeba zasięgnięcia w tym zakresie wiadomości specjalnych ani nie zaistniała potrzeba, aby dla ustalenia kwoty żądania korzystać z profesjonalnych opinii. Sporządzenie opinii profesjonalistów generuje wyłącznie dodatkowe i niepotrzebne koszty, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą (niewywiązaniem się przez pozwanego z zobowiązania do zwrotu części prowizji), gdyż brak zwrotu przez pożyczkodawcę części prowizji nie podwyższa każdorazowo prawdopodobieństwa konieczności poniesienia kosztów w postaci opinii. Na uwagę zasługuje także koszt opinii wskazany przez powoda, który jest dość wysoki, w tym mając na uwadze wartość przedmiotu sporu a także charakter wyliczeń. Nadmienić należy, że opinia wykonana na zlecenie powoda nie jest podpisana imiennie przez sporządzającego, a faktura za sporządzenie opinii została wystawiona przez inny podmiot niż podmiot sporządzający opinię. Opinię miało sporządzić Krajowe Centrum (...), zaś fakturę wystawiła Kancelaria (...). Z tych przyczyn Sąd nie może zweryfikować poprawności opinii, czy ustalić, jaki podmiot ją sporządził. W aktualnym stanie rzeczy Sąd uznał, że żądanie zwrotu kosztów sporządzonej opinii przez pozwanego na rzecz powoda jest niezasadne, gdyż obliczenie kwoty dochodzonej pozwem nie wymagało specjalistycznej wiedzy ani dokonania skomplikowanych działań matematycznych. Z tych powodów Sąd oddalił roszczenie o zasądzenie zwrotu kosztów opinii wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Podobne stanowisko prezentuje Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawach o podobnym stanie faktycznym (por. Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 25 lutego 2021 r., XXVII Ca 26/21, niepubl.).

W punkcie trzecim wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału tych kosztów. Ostatecznie powód wygrał proces w 53% (powód żądał zasądzenia kwoty 785,10 zł, zaś zasądzono na jego rzecz kwotę 416,10 zł, to jest około 53% sumy objętej żądaniem pozwu), natomiast pozwany wygrał sprawę w 47% (w tym zakresie powód przegrał sprawę). Zgodnie z tą proporcją należało stosunkowo rozdzielić koszty procesu między tymi stronami. Koszty po stronie powodowej wyniosły 387 zł, co obejmowało: 100 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 270 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego – adwokata, ustalonego zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Koszty po stronie pozwanej wyniosły 287 zł, co obejmowało 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 270 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego – adwokata, ustalonego zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Łączne koszty procesu wyniosły 674 zł. Stosunkowo rozdzielając te koszty wedle proporcji 53:47, stwierdzić należy, że pozwany winien zwrócić na rzecz powoda kwotę 70,22 zł ($674 \text{ zł} \times 53\% = 357,22 \text{ zł}$; $357,22 \text{ zł} - 287 \text{ zł} = 70,22 \text{ zł}$) tytułem kosztów procesu. Z tych przyczyn Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 70,22 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Arkadiusz Szczepanik

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (przez portal informacyjny).

sędzia Arkadiusz Szczepanik